

Hanna Grzesiak

Prezentacja Kairu pod kątem możliwości rozwoju tanatoturystyki

Słowa kluczowe:

tanatoturystyka, cmentarz, *sacrum* i *profanum*, Kair, Miasto Umarłych, Muzeum Egipskie, piramidy

Streszczenie:

Celem artykułu jest wprowadzenie w problematykę tanatoturystyki na obszarze Kairu, która współcześnie staje się popularną formą turystyki kulturowej, również w Egipcie. Artykuł złożony jest z trzech części. Pierwsza z nich opisuje tanatoturystykę jako formę podróżowania. W drugiej części nacisk został położony na zaprezentowanie coraz częściej odwiedzanego przez turystów Kairskiego Miasta Umarłych, czyli dwóch cmentarzy: północnego oraz południowego, na których ludzie (ze względu na powszechnie panującą w tym kraju biedę i ubóstwo) zmuszeni są mieszkać w grobowcach razem z umarłymi. Przedstawione zostaną także inne miejsca i obiekty mogące znaleźć się w obszarze zainteresowania turystów poszukujących kontaktu ze śmiercią, takie jak piramidy oraz Muzeum Egipskie. Część trzecią artykułu stanowi prezentacja wyników przeprowadzonych badań ankietowych.

Wprowadzenie

Śmierć od zawsze budziła w człowieku ambiwalentne uczucia. Z jednej strony była czymś przerażającym, wzbudzającym w człowieku strach i negatywne emocje. Z drugiej strony była zaś wielką niewiadomą: nikt bowiem nie wie, co kryje się po „drugiej stronie życia”. Jak pisał Epikur: „dla nas żywych śmierć nie istnieje, bo kiedy my jesteśmy, nie ma śmierci, a kiedy jest śmierć, to nie ma nas”. Ponieważ śmierć zawsze była i jest nadal zagadką, ludzie o niej nie rozmawiali i udawali, że nie istnieje. Tak jest i współcześnie – dla wielu społeczeństw śmierć nadal pozostaje tematem tabu. Generalnie ludzie o niej nie mówią w obawie, że może nadejść.

Wiele czynników wpływa na postrzeganie śmierci i nasz stosunek do niej. Z całą pewnością do najważniejszych zaliczyć należy system religijny, polityczny oraz kulturowy, w którym człowiek żyje oraz jego własne, indywidualne doświadczenia i przemyślenia jednostki związane ze śmiercią i przemijaniem. Wydaje się jednak, iż największe znaczenie ma religia, która jak zauważa Geertz [Geertz 2005, s. 112] przychodzi do człowieka z pomocą, kiedy ten nie jest w stanie ogarnąć otaczającego go świata i zmian w nim zachodzących. Próbuje ona wtenczas wytłumaczyć za pomocą perspektywy religijnej sens życia człowieka, a także sens śmierci.

Śmierć interesuje również turystów, którzy często udają się do miejsc, które bezpośrednio lub też w sposób symboliczny odnoszą się do problematyki śmierci. Jak słusznie zauważa Stone, podróżowanie do miejsc związanych ze śmiercią nie jest wcale nowym zjawiskiem; od dawna bowiem ludzie podróżowali do miejsc, które związane były z cierpieniem, przemocą, ludzkim nieszczęściem czy też katastrofą [Stone 2005, s. 20], jednak w ciągu ostatniego wieku ta forma turystyki bardzo się rozpowszechniła i rozszerzyła [Stone 2006, s. 147]. Nosi nazwę tanatoturystyki. Wiele miast na świecie posiada szereg miejsc i obiektów, które interesują turystów. Jednym z ciekawszych (ze względu na stosunek Egipcjan do śmierci) jest Kair – największe miasto Afryki i Bliskiego Wschodu. Z tego powodu celem artykułu jest próba wprowadzenia w tematykę tanatoturystyki na obszarze tego miasta. Pierwszy etap tej próby stanowi przybliżenie owej formy podróżowania ogólnie, drugi – prezentacja najpopularniejszych wśród turystów kairskich miejsc i obiektów związanych ze śmiercią, a trzeci – prezentacja wyników przeprowadzonych badań ankietowych.

Tanatoturystyka – definicja, kategorie, przyczyny popularności

Pojęcie „tanatoturystyka” pochodzi od greckiego boga Tanatosa, który w starożytnej Grecji był uosobieniem śmierci. Mitologia przedstawia go jako syna nocy (Nykksa) oraz brata snu (Hypnosa). Przybywa do śmiertelników, których czas życia upłynął i odcina im kosmyk włosów, poświęcając ich w ten sposób Hadesowi – bogowi zmarłych i władcy świata podziemnego [Grant, Hazel 2000, s. 260].

W literaturze anglojęzycznej tę formę turystyki określa się głównie jako thanatourism lub dark tourism. Ten drugi, tłumacząc z języka angielskiego, oznacza ciemną, ponurą oraz smutną turystykę. Wydaje się, iż określenie to jest wyjątkowo trafne, bowiem śmierć od zawsze kojarzyła się i z pewnością dalej będzie się kojarzyć z powyższymi przymiotnikami. Oba te terminy są w użyciu od niedawna i w 1996 roku wprowadzili je Foley i Lennon [Foley, Lennon 1996, s. 26], tytułując tym samym określeniem książkę, którą wydali. Zdefiniowali oni dark tourism jako zjawisko obejmujące podróże do miejsc katastrof, masowej śmierci, ludobójstwa i morderstw. Można powiedzieć, iż od tego czasu gwałtownie wzrosło zainteresowanie tą formą turystyki. Powstało coraz więcej książek oraz przewodników po miejscach związanych ze śmiercią. Są to głównie publikacje dotyczące cmentarzy – ich historii, wybitnych postaci na nich pochowanych, miejsc związanych z masową zagładą Żydów czy też miejsc związanych z wojną. W literaturze przedmiotu można również spotkać określenie „black spot”, które oznacza czarne miejsca, czyli miejsca związane ze śmiercią [Strange, Kempa 2003, s. 387].

Seaton z kolei tę formę turystyki określa jako podróż całkowicie lub częściowo motywowaną potrzebą rzeczywistego lub symbolicznego kontaktu ze „śmiercią”, zwłaszcza, lecz niewyłącznie, nagłą (brutalną) śmiercią. Podróż do tych miejsc może być wywołana szczególnymi cechami osoby lub osób, których śmierć jest przedmiotem zainteresowania. Nie każda bowiem osoba posiada takie cechy osobowości, które pozwalają jej na odbycie podróży w takie miejsca [Seaton, s. 234-240]. O ile dla niektórych odwiedzanie cmentarzy czy też innych miejsc związanych ze śmiercią nie wywołuje żadnych emocji, jest czymś wręcz obojętnym, o tyle dla innych jest to tak silne przeżycie, że sama myśl o takim miejscu wywołuje niepokój, lęk oraz przerażenie.

Prócz słowa tanatoturystyka, do literatury polskojęzycznej można by wprowadzić również wyrażenie czarna turystyka. Jest to pojęcie dobrze określające specyfikę omawianej formy podróżowania oraz określające jej charakter.

Jak pisze Tanaś, konieczne jest zwrócenie uwagi na fakt, iż tanatoturystyki nie należy mylić z patologicznym kultem śmierci lub zła (np. satanizmem), który we współczesnym świecie staje się zjawiskiem coraz bardziej popularnym. Pojęcie to ma bowiem wymiar neutralny i charakteryzuje tylko zjawisko zainteresowania śmiercią w aspekcie miejsca tragedii ludzkiej i pamięci o niej w wymiarze historycznym, edukacyjnym i dziedzictwa kulturowego [Tanaś 2006, s. 85].

Tanaś dodaje również, że tanatoturystykę należy rozpatrywać z punktu widzenia: cech osobowych i dokonań osoby lub osób zmarłych; charakteru, historii i interpretacji zdarzenia lub miejsca związanego ze śmiercią; motywów i potrzeb jej uczestników (potrzeba edukacji, oddania hołdu, przeżycia przygody, doznania wrażeń); skutków (psychologiczny, społeczny, ekonomiczny) [Tanaś 2006, s. 94].

Nie ma zatem możliwości, aby przedstawić ogólny profil człowieka podejmującego aktywność, która wpisuje się w ramy tanatoturystyki. Istnieje bowiem zbyt wiele motywów, które skłaniają ludzi do uprawiania tej formy turystyki.

Znacznie prostszym zadaniem wydaje się być wyodrębnienie różnych kategorii tanatoturystyki. Seaton wyróżnia ich pięć [Seaton 2006, s. 240-244]:

1) Podróże do miejsc publicznej śmierci lub do miejsc, które są tego świadectwem: do kategorii tej należy zwiedzanie miejsc, w których odbywały się m.in. publiczne kary śmierci,

czy też egzekucje; zaliczyć tu można także rzymskie Koloseum, w którym odbywały się walki gladiatorów, a chrześcijanie byli mordowani za wyznawanie swojej wiary. Jak zauważa Tanaś, ta kategoria tanatoturystyki wiąże się przede wszystkim ze zjawiskiem „ludzkiej ciekawości”, która wpływa na powstanie potrzeby zobaczenia tragicznego zdarzenia z bliska, jak również często „bezpiecznego doświadczenia” śmierci lub jej następstw [Tanaś 2006, s. 92];

2) Podróże do miejsc masowej śmierci lub zagłady oraz do miejsc indywidualnej śmierci: mogą to być zarówno podróże do miejsc upamiętniających zbrodnie ludzkości, takie jak np. obóz zagłady w Oświęcimiu oraz miejsca śmierci pojedynczych osób, np. dom, w którym zmarł Michael Jackson czy też tunel, w którym tragicznie zginęła księżna Diana³;

3) Podróże do miejsc i pomników upamiętniających zmarłych: ta grupa obejmuje głównie cmentarze, mauzolea i krypty. Odwiedzanie cmentarzy ma charakter wieloraki. Odwiedza się cmentarze ze względu na sławne osoby, które na nich spoczywają, jak np. cmentarz w Père Lachaise Paryżu z grobem Fryderyka Chopina czy też cmentarz Highgate w Londynie, na którym pochowany został m.in. Karol Marks. Inny powód to niewątpliwie architektura. Niektóre cmentarze, takie jak choćby powyżej wspomniany Père Lachaise w Paryżu czy też cmentarze w Kairze są prawdziwymi perłami sztuki sepulkralnej. Cmentarze są również cennym źródłem informacji dla historyków. Z inskrypcji nagrobnych oraz z ich symboliki możemy wywnioskować, kim dana osoba była za życia i jakie funkcje pełniła w społeczeństwie. Głównie inskrypcje takie znajdujemy na cmentarzach żydowskich [Grzesiak 2011, ss. 351-359]. Co więcej, cmentarze są także dowodem na istnienie w danym miejscu społeczności, kiedy ta już nie istnieje⁴. Innym przykładem tej kategorii tanatoturystycznej są również katakumby, jak choćby te znajdujące się pod Paryżem i Rzymem, czy też krypty znajdujące się głównie w kościołach – np. na Wawelu lub Krypta Zasłużonych w kościele Ojców Paulinów na Skałce w Krakowie czy na Wzgórzu św. Wojciecha w Poznaniu. Niewątpliwie szczególne znaczenie mają tutaj nagrobki, będące jednocześnie przedmiotem i miejscem pielgrzymek. Są to w szczególności miejsca, w których pochowane są autorytety religijne, jak np. grób Jana Pawła II w Watykanie czy też groby wybitnych cadyków (np. grób cadyka Elimekecha Weissbluma w Leżajsku – jednego z najbardziej aktywnych głosicieli chasydyzmu). Pielgrzymi, udając się w te miejsca, bardzo często proszą o wstawiennictwo u samego boga oraz zanoszą do niego modlitwy. Odwiedzanie tych miejsc ma zatem w tym przypadku głównie charakter religijny;

4) Podróże do miejsc, które nie są bezpośrednio związane ze śmiercią, jednakże prezentują materialne dowody śmierci lub ją przedstawiają: ta grupa obejmuje głównie muzea, w których można zobaczyć narzędzia tortur, pręgierze oraz inne narzędzia służące do zabijania ludzi. Przykładem może być Muzeum Egipskie, w którym przechowywane są mumie oraz mauzoleum na Placu Czerwonym w Moskwie, w którym jest dostępne dla zwiedzających zabalsamowane ciało Lenina (które jest zresztą jedną z największych atrakcji turystycznych Moskwy). Z kolei w Muzeum Figur Woskowych w Londynie znajduje się sala poświęcona egzekucjom oraz paleniu na stosie z woskową figurą Joanny d'Arc;

5) Podróże do miejsc inscenizacji i symulacji śmierci: są to głównie miejsca, w których odbywały się wojny i ludzie ponosili śmierć, jak w przypadku pól pod wsią Grunwald, gdzie każdego roku odbywa się inscenizacja bitwy. Innym przykładem są przedstawienia religijne odbywające się głównie w okolicach Wielkiej Nocy, upamiętniające śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. W Polsce najslawniejsze inscenizacje odbywają się w Kalwarii Zebrzydowskiej. Na świecie natomiast popularne są inscenizacje Drogi Krzyżowej na Filipinach oraz w Hiszpanii, które każdego roku przyciągają tysiące pielgrzymów i turystów.

³ W Polsce spotkać można liczne krzyże upamiętniające osoby, które tragicznie zginęły na drogach. Dodatkowo umieszcza się tzw. żółte punkty informujące o liczbie zmarłych w danym miejscu.

⁴ W Polsce najbardziej znanymi cmentarzami są: Cmentarz na Powązkach w Warszawie, Cmentarz Rakowicki w Krakowie, żydowski cmentarz Remu w Krakowie oraz Cmentarz Zasłużonych Wielkopolan w Poznaniu.

Ważną kwestią jest również postawienie pytania o to, co sprawia, iż tanatoturystyka staje się coraz popularniejszą formą turystyki kulturowej? Wydaje się, iż owych przyczyn jest wiele. Do najważniejszych należą:

edukacja, poznanie historii: wyjazdy organizowane w miejsca pośrednio lub bezpośrednio związane ze śmiercią przybliżają człowiekowi historię nie tylko danego miejsca, ale i czasem całego regionu oraz stosunków panujących pomiędzy kilkoma państwami, czego przykładem może być miejsce bitwy pod Grunwaldem;

kontemplacja, refleksja nad przemijaniem i śmiercią: śmierć jest rzeczą powszechną i oczywistą, dotyka bowiem każdego człowieka niezależnie od wieku, płci czy też pochodzenia. Chociaż śmierć w wielu kulturach nadal pozostaje tematem tabu, to z pewnością w życiu każdego człowieka przychodzi taki moment, kiedy zastanawia się on nad swoim życiem i nad swoją śmiercią. Niewątpliwie każdy człowiek wcześniej czy później zaczyna tworzyć w swoim umyśle wyobrażenia na temat życia w przyszłym świecie oraz samego momentu umierania. Pobyt w miejscach powiązanych ze śmiercią skłania człowieka do refleksji nad swoim życiem i śmiercią. Co więcej, uświadamia człowiekowi, iż sam ulega przemijaniu. Być może taki kontakt „ze śmiercią za życia” pozwala człowiekowi oswoić się z nią i z tym, że ona kiedyś nadejdzie;

powrót do korzeni: przykładem miejsc w Polsce, do których ludzie wracają po latach z powodów sentymentalnych lub by zobaczyć miejsca związane z historią ich narodu są w szczególności obozy koncentracyjne, zwłaszcza w Oświęcimiu oraz żydowskie cmentarze, na które przyjeżdżają liczne wycieczki, zarówno z Izraela jak i z innych miejsc na świecie. Co więcej, w Izraelu w programie każdej szkoły jest obowiązkowa edukacja dotycząca Holocaustu, która wiąże się z przyjazdem młodych Izraelczyków do tych miejsc, co niewątpliwie służy zachowaniu pamięci o ludziach, którzy zginęli w wyniku Szoah. Polacy z kolei, bardzo często odwiedzają takie miejsca jak np. cmentarz Orłąt Lwowskich we Lwowie. Odwiedzanie tych miejsc niewątpliwie służy podkreśleniu własnej tożsamości narodowej i przybliża historię kraju, z którego pochodzi dany człowiek;

pielgrzymki: są one związane głównie z odwiedzaniem cmentarzy i grobów wybitnych autorytetów religijnych, jak w przypadku judaizmu: cadyków czy też rabinów, lub grobów świętych i błogosławionych, jak ma to miejsce w przypadku wyznawców chrześcijaństwa;

ciekawość, chęć zobaczenia czegoś nowego: dla wielu osób tanatoturystyka jest próbą poszukiwania czegoś nowego i zaskakującego. Ta forma turystyki jest nierzadko dla turysty odejściem od monotonnego zwiedzania, jest czymś, co wykracza poza ramy powszechnej turystyki;

zachowanie pamięci: dla wielu osób pobyt w miejscach związanych ze śmiercią, w szczególności na cmentarzach, świadczy o zachowaniu pamięci. Jest też oddaniem hołdu, zwłaszcza w przypadku miejsc związanych z katastrofami lotniczymi, morskimi, samochodowymi czy też miejsc związanych z ludobójstwem;

„niezdrowe” zainteresowanie śmiercią: z całą pewnością jest ono najrzadszym czynnikiem motywującym ludzi do odwiedzania miejsc związanych ze śmiercią. Niemniej należy również wziąć go pod uwagę. Zdarzają się bowiem w społeczeństwie jednostki zafascynowane umieraniem i śmiercią, które podróżują przede wszystkim do miejsc związanych ze śmiercią. Są to bardzo często cmentarze, zagraniczne krematoria czy też miejsca, w których na żywo można zobaczyć umieranie i śmierć. Interesują ich również nietypowe formy pogrzebów i pochówków. Ich życie często wypełniają również myśli samobójcze. Osoby takie w literaturze przedmiotu nazywane są nekrofilami [Romanek, Minorczyk-Cichy 2008, s. 7].

Stosunek Egipcjan do śmierci i współczesny sposób jej ekspozycji

Niewątpliwie nie było i nie ma na świecie drugiej takiej cywilizacji jak egipska, która poświęcałaby tyle uwagi śmierci i życiu pozagrobowemu.

Zgodnie z wierzeniami starożytnych Egipcjan, po śmierci człowiek miał wstąpić do krainy zmarłych, którą rządził Ozyrys. Był on najstarszym synem ziemskiej bogini Geb i niebiańskiego boga Nut. Jego żoną była siostra Izyda. Zwykle przedstawiany jest jako zmumifikowany król noszący koronę i trzymający w dłoni hak oraz bicz. Jego skóra jest czarna albo zielona. Kolory te są związane zarówno z rozkładem (czarny) jak i z nowym życiem (zielony) [Pinch 2002, s. 178.]. Ozyrys – bóg świata podziemnego jest zarazem bogiem nowego, wiecznego życia, które zaczyna się zaraz po śmierci człowieka.

Starożytni Egipcjanie uważali, iż z wydaniem ostatniego tchnienia, człowiek popada w rodzaj omdlenia, który trwa aż do rytualnego „otwarcia oczu” i „otwarcia ust” w czasie pogrzebu. Zgromadzona wokół zmarłego rodzina i krewni zaczynali wtedy lamentować. Rozpocząła się także siedemdziesięciodniowa żałoba. Następnie ciało zmarłego było przewożone do specjalistycznego zakładu zwanego „Pięknym Domem”, gdzie ciało w czasie siedemdziesięciu dni było balsamowane i przekształcane w mumię, która miała zapewnić jednostce nieśmiertelność [Bator 2004, s. 310]. Owego zabiegu dokonywali wykwalifikowani balsamiści. Warto dodać, iż jeden z kapłanów biorących udział w zabiegu nosił maskę w kształcie głowy szakala – Anubisa, który był patronem mumifikacji. Maski miały dwa otwory, zarówno pozwalające kapłanowi patrzeć, jak i oddychać, choć prawdopodobnie ich praktyczną funkcją było częściowe zabezpieczenie przed nieprzyjemnymi zapachami obecnymi w pracowni [Przychodzień, Niwiński 2011, s. 239-241].

Do sarkofagu, razem z zabalsamowanym ciałem, wkładano przedmioty, które mogłyby się przydać osobie w przyszłym, pośmiertnym życiu – amulety, biżuterię czy też mapy świata podziemnego. Jak piszą Przychodzień i Niwiński, zgodnie z rytuałem pochówkowi podlegało nie tylko ciało zmarłego, ale również wszystko co miało z nim kontakt, np. niewykorzystane bandaże czy znajdujące w tzw. skrytkach balsamiarskich – paczuski z natronem zabrudzonym płynami ustrojowymi [Przychodzień, Niwiński 2011, s. 243].

Dla faraonów budowano piramidy, które miały zapewnić nieśmiertelność duszy. Ich wnętrza były bogato zdobione złotem oraz malowidłami, co miało świadczyć o wysokim statusie społecznym oraz materialnym zmarłego.

To wszystko spowodowało, że dziś w Egipcie wiele miejsc i obiektów jest związanych ze śmiercią. Trzy najistotniejsze dla tanatoturystyki zostały zaprezentowane poniżej.

Kairskie Miasto Umarłych

Kairskie Miasto Umarłych jest miejscem, które współcześnie jest coraz częściej odwiedzane przez zagranicznych, indywidualnych turystów. Potocznie zwane jest także Miastem Śmierci lub Qarafą. Kairskie Miasto Umarłych jest połączeniem dwóch cmentarzy: północnego – starszego i większego oraz południowego; ciągnie się od północnej aż po południową część Kairu. Ten ogromny obszar miasta, który choć coraz częściej jest odwiedzany przez indywidualnych turystów spragnionych wrażeń i poznania prawdziwego oblicza miasta, jest i tak najrzadziej odwiedzanym miejscem w całej stolicy Egiptu. Miejsce to jest niczym innym jak ogromną siatką grobów i ogromnych mauzoleów, które swoją wielkością nierzadko dorównują domom. Dla przeciętnego turysty miejsce to jest jednocześnie fascynujące, jak i przerażające. Na cmentarzu tym bowiem razem ze zmarłymi mieszkają ludzie [Kazimierczyk 2008, s. 7].

Historia cmentarza sięga 642 r. n.e. kiedy to arabski dowódca Amr ibn al As postawił w pobliżu wzgórza Moqattam, które znajduje się na północ od kairskiej cytadeli, rodzinny grobowiec. Wkrótce po tym wydarzeniu coraz więcej grobów zaczęło przybywać na tym terenie. Największy rozkwit Quarafy przypada na okres od 1250 do 1517 roku. Głównie z tego okresu pochodzą monumentalne grobowce. Po tym okresie liczba osób grzebanych

stopniowo malała ze względu na ograniczoną ilość miejsc. Współcześnie szacuje się, że cmentarz zamieszkuje ponad pół miliona ludzi. Niektóre dane wskazują, że ludzi może być nawet prawie dwa miliony [www.todayszaman.com/news-200122-living-people-in-cairos-city-of-the-dead.html].

Co skłania Egipcjan to tego, by mieszkać w takim przerażającym miejscu? Przede wszystkim bieda. Egipt jest jednym z najbiedniejszych krajów Afryki subsaharyjskiej [Nędziński 2001, s. 18]. W dodatku ogromne zaludnienie Kairu powoduje, że ludzie szukają dla siebie miejsca do zamieszkania wszędzie, gdzie tylko jest to możliwe. Co więcej, trzęsienie ziemi w Kairze w 1992 roku spowodowało, że znaczna część kairczyków straciła swoje domy i zmuszona była zamieszkać właśnie na cmentarzu. Mieszkańcy Kairu starają się jednak nie zważać na fakt, iż mieszkają razem z umarłymi, a groby służą im za stoły czy nawet łóżka. W większych grobowcach zlokalizowane są szkoły dla dzieci, a na cmentarnych drogach funkcjonuje bardzo dobrze rozwinięta sieć autobusowa, która dociera do najdalszych części tego niezwykłego „miasta”.



Zdjęcie nr 1: *Ulica w Mieście Umarłych*
Źródło: fotografia własna



Zdjęcie nr 3: *Grobowiec przerobiony na dom mieszkalny*
Źródło: fotografia własna



Zdjęcie nr 2: *Ulica w Mieście Umarłych*
Źródło: fotografia własna



Zdjęcie nr 4: *Wnętrze grobowca-mieszkania*
Źródło: fotografia własna

Muzeum Egipskie

Kolejnym ciekawym z punktu widzenia tanatoturystyki miejscem jest Muzeum Egipskie. Założone zostało w 1835 roku. Gromadzone zabytki wędrowały od ogrodu Azbakian, poprzez budynek w cytadeli Saladyna, następnie w 1857 powstało w Bulak muzeum sztuki egipskiej. To pierwsze tego typu muzeum na obszarze Bliskiego Wschodu przyczyniło się do eksplozji egiptologii i zainteresowania starożytnym Egiptem. Nieustannie powiększane zbiory w 1880 roku trafiły do przybudówki pałacu Ismaila Paszy w Gizie skąd zostały przeniesione do specjalnie wybudowanego obecnego muzeum w Kairze

[www.synaj.com/egyptianmuseum.html]. Współcześnie Muzeum Egipskie, liczące ponad 140 tys. eksponatów jest zbyt małe, aby pomieścić wszystkie zbiory i planuje się wybudowanie drugiego muzeum w pobliżu piramid.

Znaczna część eksponatów tego muzeum związana jest ze śmiercią i z wierzeniami dotyczącymi życia pozagrobowego. Do najważniejszych eksponatów zaliczyć należy pośmiertną maskę Tutenchamona znaną z miejsca pochowania władcy, czyli w Dolinie Królów w Tebach Zachodnich, która została w całości wykonana ze złota. W gąbłach znajdują się także pozostałe skarby znalezione w grobowcu władcy. Jest to jedyny zachowany do czasów współczesnych sarkofag

Trzeba zaznaczyć, iż groby i znajdujące się w nich zmumifikowane zwłoki od zawsze stanowiły cel złodziei, którzy niekiedy dostawali się do grobu krótko po pogrzebie. Zdarzało się nawet, iż należeli oni do żałobników oplakujących zmarłego. Do zniszczenia mumii oprócz chciwości i ciekawości przyczyniało się także błędne przekonanie, iż były one (zwłaszcza pokrywający je bitumin) znakomitym środkiem medycznym na takie choroby jak: kaszel, zawroty głowy, plucie krwią, wykwity skórne, epilepsje czy też migreny [Ikram 2005, s. 45].

Z punktu widzenia tanatoturystyki najważniejszą i największą atrakcją Muzeum są niewątpliwie mumie pochodzące z różnych okresów państwa egipskiego i o różnej wielkości – od mumii dziecięcych aż po mumie sięgające prawie trzech metrów. Oprócz mumii ludzi można zobaczyć eksponaty przedstawiające mumie zwierzęce. Do najczęstszych zaliczyć należy mumie psów i kotów. Zdarzają się również mumie sokołów, pawianów, a nawet krokodyla.

Specjalna sala muzealna zawiera eksponaty związane z wyposażeniem grobowym i zaopatrzeniem zmarłych. Do najczęstszych z nich należą amulety z napisanymi zaklęciami oraz magicznymi formułami, które miały chronić zmarłego w przyszłym świecie. Do najbardziej znanych należy oko *udjat*, czyli oko Horusa. Jak pisze Ikram, chroniły one noszącego przed wszelkim złem. Amulety tego rodzaju znajdują się na całym ciele zmarłego między bandażami [Ikram 2005, s. 82.]. W sali tej zobaczyć można również biżuterię, okrywy dłoni i stóp, które zapobiegały odłamywaniu się i zagięciu palców oraz maski pośmiertne. Choć z początku modelowano rysy twarzy nieboszczyka na gipsowej zaprawie nakładanej na bandaże, to później pojawiły się maski pokrywające głowę i ramiona mumii, nie tylko chroniące, lecz również identyfikujące zmarłego [Ikram 2005, s. 88-89]. Duży zbiór eksponatów stanowią również *uszebti* – małe figurki wykonane z drewna lub gipsu w kształcie mumii będące odzwierciedleniem zmarłego.

Muzeum Egipskie w Kairze prezentuje również kolekcję urn kanopskich. Podczas mumifikacji wnętrzności usuwano z ciała i konserwowano osobno. W okresie Starego Państwa inskrypcje na urnach i skrzynkach kanopskich wymieniały imię i tytuły zmarłego, w Średnim Państwie każdy z narządów wewnętrznych oddawano pod opiekę jednego z Czterech Synów Horusa: wątrobę – Imsetiemu, płuca – Hapiemu, żołądek – Duamutefowi, a jelita – Kebehsenufowi [Ikram 2005, s. 108].

Sporą część ekspozycji zajmują także bogato zdobione sarkofagi z licznymi zaklęciami magicznymi i mapą zaświatów pochodzące z różnych okresów.

W osobnym pomieszczeniu prezentowane są przedmioty codziennego użytku takie jak kosmetyki, meble (np. w grobowcu Tutanchamona złożono krzesła, na których władca siadywał od dzieciństwa aż po dorosłość), gry, broń czy też rydwany, które zostały odnalezione przy pochowanych mumiach.

Dla turystów poszukujących kontaktu ze śmiercią, wyjątkową atrakcją jest pomieszczenie, w którym można zobaczyć szczątki zwłok z czasów starożytnego Egiptu. O ile w przeszłości miejsce to było zamknięte dla turystów, o tyle dziś każdy za dodatkową opłatą może zobaczyć jak wyglądają zmumifikowane ciała.



Zdjęcie nr 5: Muzeum Egipskie
Źródło: fotografia własna

Piramidy

Historię starożytnego Egiptu egiptolodzy dzielą na Stare, Średnie i Nowe Państwo. Owe „Państwa” określają grupy dynastii, które utrzymywały stabilną władzę centralną nad zjednoczonym krajem. Pomiędzy okresami tymi istniały także Okresy Przejściowe, które charakteryzowały się rozbiem wewnętrznym w kraju, co spowodowane było głównie jednoczesnym panowaniem niezależnych dynastii w różnych jego częściach. Dzieje zjednoczonego Egiptu poprzedzał Okres Predynastyczny i Protodynastyczny [Ikram 2005, s. 10].

Najistotniejszy wydaje się być okres Starego Państwa trwający od ok. 2778 do 2263 r. p.n.e. ciągnący się od II do VI dynastii. Charakteryzował się jednolitością w zakresie kultury, sztuki i polityki. W tym czasie władza należała do faraona, który utożsamiany był z ziemskim wcieleniem boga Horusa. Nigdy potem władca Egiptu nie był tak potężny jak w tym okresie. Stare Państwo było fundamentem dla całej późniejszej cywilizacji egipskiej. W tym bowiem okresie powstały egipskie hieroglify, jak również wybudowane zostały piramidy, które są dziś największą atrakcją turystyczną Egiptu oraz jedynym z wybudowanych w starożytności i zachowanych do czasów współczesnych cudów świata [Ikram 2005, s. 12; Drioton 1970, s. 74-121].

Piramidy w Gizie są obowiązkowym punktem wycieczki każdego turysty. Traktowane są jako atrakcje turystyczne głównie z punktu widzenia ich wieku i walorów architektonicznych. Mają one jednak również istotne znaczenie z punktu widzenia tanatoturystyki. Budowle były bowiem budowane jako grobowce dla faraonów. Wszystkie z nich są ostrosłupami zbudowanymi na planie kwadratu, którego bok wynosi 230 m. Największą z nich jest piramida Cheopsa, zwana również Wielką Piramidą. Wzniesiona została ok. 2560 r. p.n.e. i stanowiła miejsce pochówku dla faraona Cheopsa. Wysokość piramidy wynosi obecnie 137 m. Pierwotnie była ona wyższa i wynosiła 146 m. Zbudowana jest z 2,4 mln skalnych bloków, każdy o wadze prawie 2,5 tony. Różnica w długości boków jest mniejsza niż 20 cm. Boki piramidy są zwrócone dokładnie na północ, południe, wschód i zachód. Wejście do piramidy znajduje się pośrodku północnej ściany. Przejście wąskim i dusznym korytarzem prowadzi do głównej komory grobowej, zwanej Komorą Króla. Ma ona 6 m wysokości, a boki wynoszą odpowiednio 10,5 m i 5,2 m. W komorze nie ma żadnych malowideł ani ozdób, znajduje się tylko granitowy sarkofag. Wewnątrz piramidy znajdują się

jeszcze dwie podobne komory grobowe. Do środka jest wpuszczana ograniczona ilość turystów, do 300 osób dziennie, wszystko po to, aby utrzymać odpowiednią wilgotność wewnątrz piramidy.

W czasach starożytnych oprócz Posągu Zeusa, Wiszących Ogrodów Semiramidy, Kolosa Rodyjskiego, Mauzoleum w Halikarnasie, Świątyni Artemidy i Latarni Morskiej na Faros, był to jeden z cudów świata i zarówno jedyny, który zachował się do czasów współczesnych.

Druga co do wielkości piramida – piramida Chefrena o wysokości 137 m, została zbudowana dla władcy o tym samym imieniu z IV Dynastii Starego Państwa, który był również inicjatorem Sfinksa strzegącego piramid. Ta piramida udostępniona jest do ogólnego zwiedzania za opłatą, nie ma do niej limitu wejść. Do komory grobowej prowadzi tylko jeden pochylony w dół korytarz

[http://podroze.gazeta.pl/podroze/56,115207,9931793,Egipt__piramidy_dla_poczatkujacych__zaawansowanych.html].

Najmniejszą z trzech piramid jest piramida Mykerinosa. Przeznaczona była dla władcy Mykerinosa z IV Dynastii Starego Państwa, który był synem Cheopsa i panował po Chefrenie. Ma ona zaledwie 65 m wysokości a jej bok wynosi zaledwie 108 m [Baines, Malek 1996, s. 156-164]. Jak głosi legenda budowę świątyni przypisuje się trackiej kurtyzanie Rhodopis, która od każdego klienta pobierała równowartość jednego kamienia, których w sumie jest 200 tys. Wnętrze piramidy jest także udostępniane dla zwiedzających. Najciekawsza jest komora grobowa, która została wydrążona w skale [http://podroze.gazeta.pl/podroze/56,115207,9931793,Egipt__piramidy_dla_poczatkujacych__zaawansowanych.html].

W 1979 roku kompleks piramid wraz ze Sfinksem został wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO z uwagi na fakt, iż jest to jedyny z ocalałych Siedmiu Cudów Świata Starożytnego.



Zdjęcie nr 6: Piramidy

Źródło: fotografia własna

Tanatoturystyka w Kairze w opinii turystów – wyniki badań

Celem przeprowadzonych badań było sprawdzenie znajomości pojęcia tanatoturystyki oraz ocena potencjału Kairu w zakresie tanatoturystyki przez ankietowanych.

Postawiono następujące hipotezy:

Termin tanatoturystyka nie będzie zbyt dobrze znany wśród turystów. Chociaż często ich podróże wpisują się w nurt tanatoturystyki, to jednak sami turyści nie zdają sobie z tego sprawy. Jeśli już ankietowany skojarzy z czymś słowo tanatoturystyka, to prawdopodobnie będzie to skojarzenie ze śmiercią, nie zaś ze specyficzną formą podróżowania.

Kair, ze swoimi miejscami i obiektami, które są związane ze śmiercią, będzie się badanym jawił jako miasto pod tym kątem atrakcyjne, które warto odwiedzić.

Badania podzielone zostały na dwie części. Pierwsza dotyczyła znajomości pojęcia tanatoturystyki oraz skojarzeń związanych z tym terminem. W części tej pytano również o cel

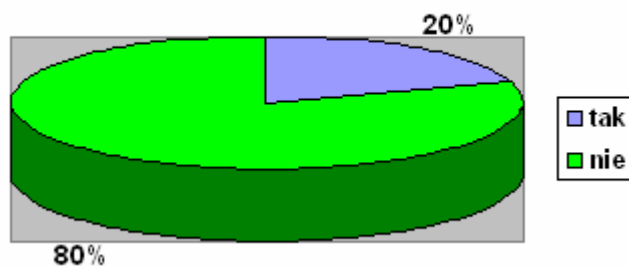
i częstotliwość odwiedzania miejsc związanych ze śmiercią. Druga natomiast odnosiła się do Kairu i jego zabytków związanych z tematyką śmierci.

W ankiecie wzięło udział 50 respondentów z Polski – to osoby, które regularnie (min. 2-3 razy w roku) wyjeżdżają zagranicę w celach turystycznych. Znajdują się w przedziale wiekowym od 23 do 40 lat (60% kobiet oraz 40% mężczyzn). 74% badanych deklaruowało wykształcenie wyższe, 10% wykształcenie policealne, natomiast pozostałe 16% osób – wykształcenie średnie. Wśród badanych 38% osób było wcześniej w Kairze.

Stosunek badanych do tanatoturystyki

Na początku badania zapytano ankietowanych o to, czy kiedykolwiek spotkali się z terminem tanatoturystyka. Zdecydowana większość, bo aż 80% nie spotkała się nigdy z tym terminem. Prawdopodobnie związane jest to z faktem, iż termin ten stosunkowo rzadko pojawia się w literaturze np. podróźniczej, nie jest również obecny w katalogach biur podróży (wykres 1).

Znajomość pojęcia "tanatoturystyka"

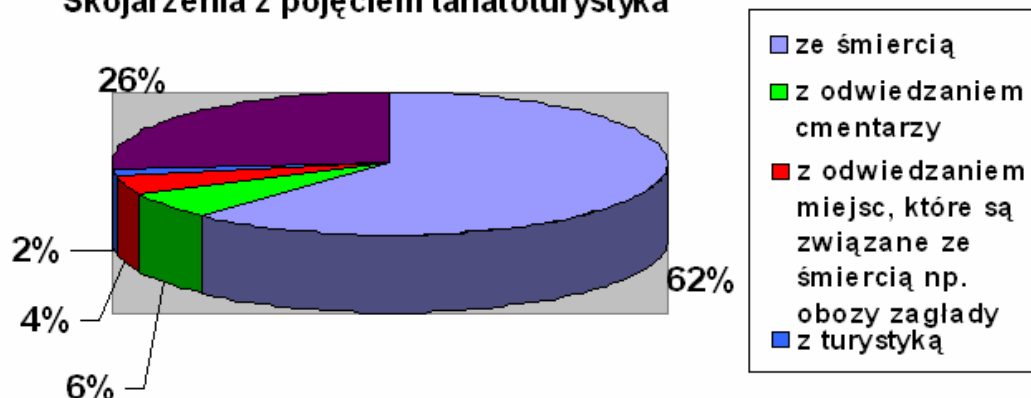


Wykres 1. Znajomość pojęcia „tanatoturystyka”

Źródło: Opracowanie własne

Zupełnie inaczej wyglądają natomiast odpowiedzi udzielone na kolejne pytanie: z czym kojarzy się Panu/Pani słowo tanatoturystyka? Ponad 60% ankietowanych uznało, że pojęcie to jest związane ze śmiercią. Aż 26% ankietowanych odpowiedziało, że z niczym. Jedynie dla 6% określenie to jest związane z odwiedzaniem cmentarzy (wykres 2).

Skojarzenia z pojęciem tanatoturystyka

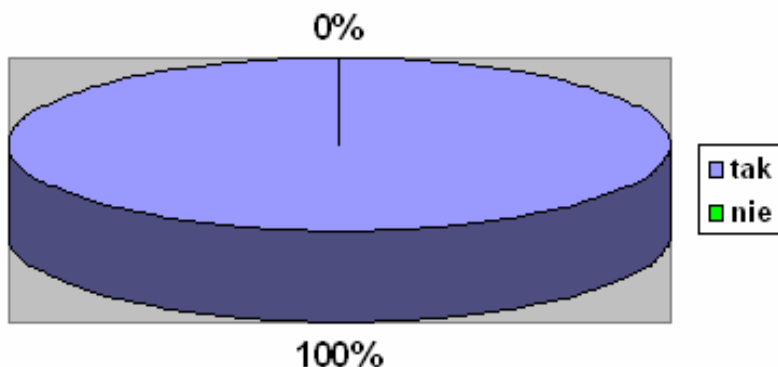


Wykres 2. Skojarzenia z pojęciem „tanatoturystyka”

Źródło: Opracowanie własne

Następnie zadano pytanie: czy był/a Pan/i kiedyś w miejscu związanym ze śmiercią (cmentarz, obóz koncentracyjny, miejsce katastrofy)? Wszyscy ankietowani byli przynajmniej raz w życiu w takim miejscu (wykres 3).

Obecność w miejscach związanych ze śmiercią

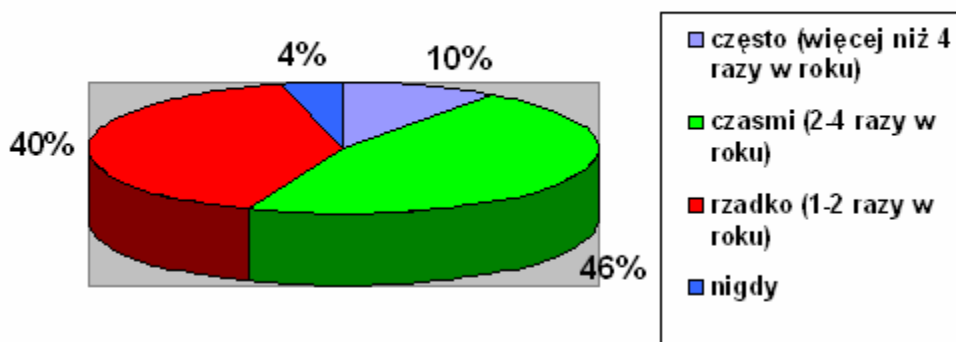


Wykres 3. Obecność w miejscach związanych ze śmiercią
Źródło: Opracowanie własne

Dalej ankietowanych zapytano o to, jak często odwiedzają miejsca związane ze śmiercią. Mniej niż połowa badanych (46%) miejsca powiązane z tematyką śmierci odwiedza 2-4 razy do roku. 40% czyni

to jeszcze rzadziej – tylko 1-2 razy w ciągu roku. Tylko co dziesiąty badany odwiedza miejsca takie jak cmentarze, obozy koncentracyjne i miejsca katastrof częściej niż cztery razy do roku (wykres 4).

Częstotliwość wizyt w miejscach związanych ze śmiercią



Wykres 4. Częstotliwość wizyt w miejscach związanych ze śmiercią.
Źródło: Opracowanie własne

W dalszej części ankiety zapytano o przemyślenia, które towarzyszą osobom odwiedzającym miejsca dotyczące kwestii śmierci. Można było wybrać kilka odpowiedzi. Aż 80% badanych odpowiedziało, że ich myśli krążą wówczas wokół śmierci. Dla 30% osób miejsca te przywołują na myśl przemijanie. Tylko nieliczne odpowiedzi były związane z historią (14% odpowiedzi), bogiem (8%), wojną (8%), własnym życiem (6%) oraz miłością (2%) (wykres 5).

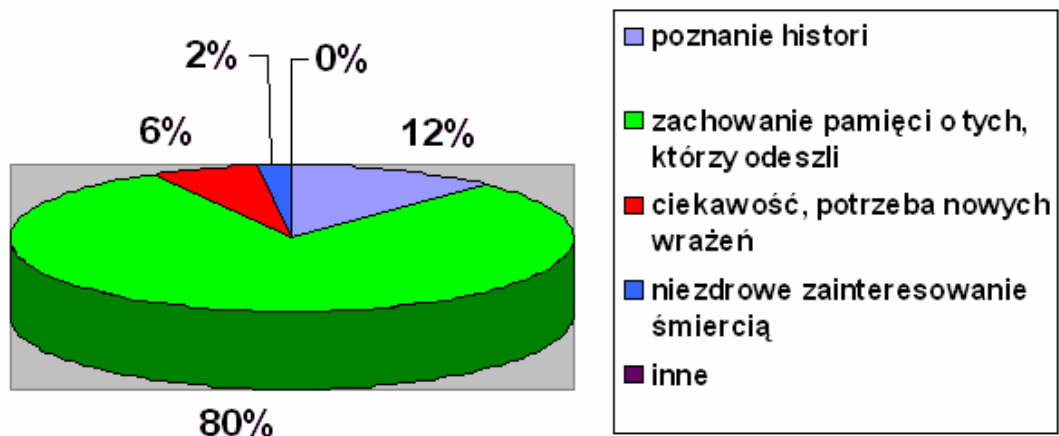
Przemyślenia pojawiające się w momencie przebywania w miejscu powiązanym ze śmiercią



Wykres 5. Przemyślenia pojawiające się w momencie przebywania na miejscu powiązanym ze śmiercią (można było zaznaczyć wiele odpowiedzi).
Źródło: Opracowanie własne

W dalszej części zapytano o to, co przede wszystkim skłania ludzi do odwiedzania miejsc związanych ze śmiercią. Dla zdecydowanej większości badanych (80%) odwiedzanie tych miejsc oznacza zachowanie pamięci o tych, którzy odeszli. Dla 12% badanych główną przyczyną tkwi w chęci poznania historii. Tylko nieliczni (6%) wiążą takie odwiedziny z ciekawością i potrzebą nowych wrażeń. Dla 2% przyczyną odwiedzin jest niezdrowe zainteresowanie śmiercią (wykres 6).

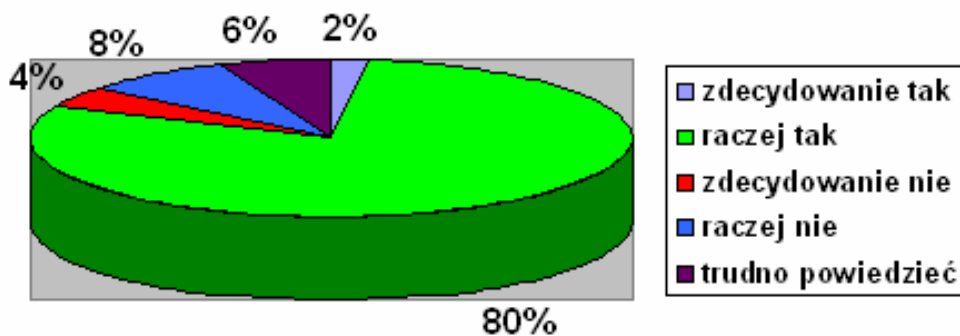
Motywy wizyt w miejscach związanych ze śmiercią



Wykres 6. Motywy wizyt w miejscach związanych ze śmiercią.
Źródło: Opracowanie własne

Dalej zadano pytanie: czy miejsce śmierci, tragedii ludzkiej bądź cierpienia może być Pana/i zdaniem atrakcją turystyczną? Ponad 80% uznało, iż miejsce śmierci może być uznawane za atrakcję turystyczną. Tylko 4% zdecydowanie się z tym nie zgadza. 6% badanych nie miało na ten temat zdania (wykres 7).

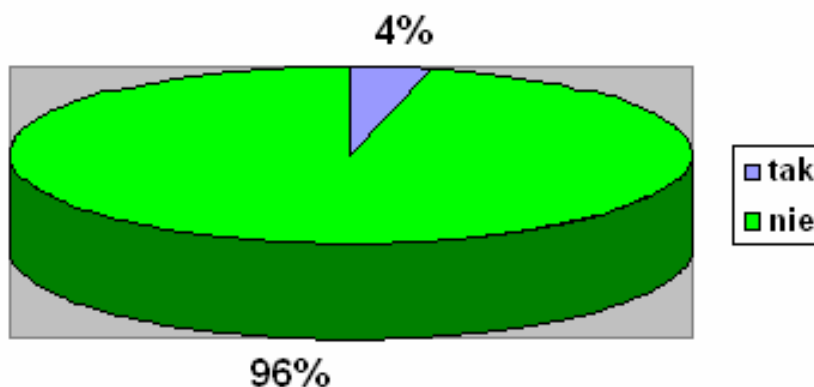
Możliwość uznania miejsca związanego ze śmiercią za atrakcję turystyczną



Wykres 7. Możliwość uznania miejsca związanego ze śmiercią za atrakcję turystyczną.
Źródło: Opracowanie własne

Następnie zadano pytanie: czy w najbliższym czasie planuje Pan/i wyjazd do miejsca związanego ze śmiercią w celach turystycznych? Zdecydowana większość odpowiedziała przecząco (wykres 8).

Chęć odwiedzenia miejsca związanego ze śmiercią w celach turystycznych

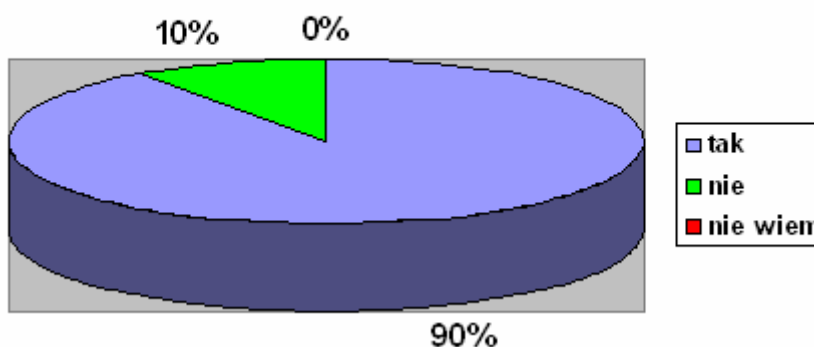


Wykres 8. Chęć odwiedzenia miejsca związanego ze śmiercią w celach turystycznych.

Źródło: Opracowanie własne

W dalszej części badania ankietowanych zapytano czy ich zdaniem Kair jest miastem związanym ze śmiercią. Z badań wynika, iż większość osób (90%), które były w Egipcie uważają, że Kair jest miastem związanym ze śmiercią (wykres 9). Tak samo twierdzi 60% badanych, którzy wcześniej nie byli w tym mieście. Wśród tych osób prawie jedna trzecia (30%) nie wiedziała jednak jak odpowiedzieć (wykres 10).

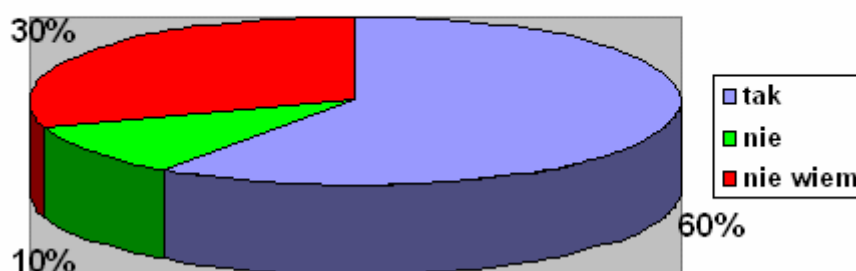
Kair jako miasto związane ze śmiercią w opinii badanych, którzy byli wcześniej w tym mieście



Wykres 9. Kair jako miasto związane ze śmiercią w opinii badanych, którzy byli wcześniej w tym mieście.

Źródło: Opracowanie własne

Kair jako miasto związane ze śmiercią w opinii badanych, którzy nie byli nigdy w tym mieście

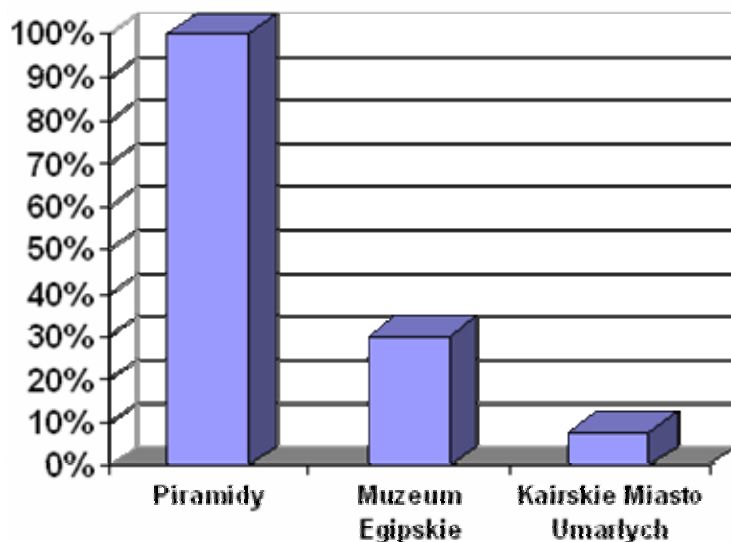


Wykres 10. Kair jako miasto związane ze śmiercią w opinii badanych, którzy nie byli nigdy w tym mieście.

Źródło: Opracowanie własne

Stopień znajomości kairskich miejsc i zabytków związanych ze śmiercią

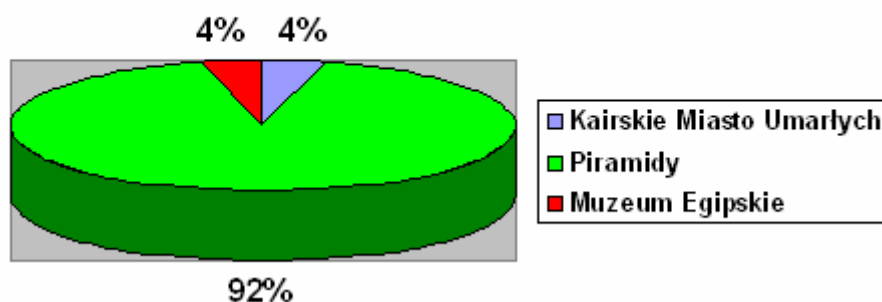
Następnie poproszono badanych, aby z podanej listy trzech obiektów wskazali miejsca, o których wcześniej słyszeli, lub które zwiedzili osobiście. Wszyscy badani podali, iż słyszeli wcześniej o piramidach lub zwiedzali je osobiście. Zdecydowanie gorzej było z pozostałymi miejscami. Jedynie 30% badanych słyszało o Muzeum Egipskim. Kairskie Miasto Umarłych jest znane natomiast znane 8% osób (wykres 11).



Wykres 11. Stopień znajomości kairskich miejsc i zabytków związanych ze śmiercią.
Źródło: Opracowanie własne

Następnie badani, którzy nie byli jeszcze nigdy w Kairze, zapytani zostali o to, które z miejsc odnoszących się do śmierci chcieliby zobaczyć w Kairze. Prawie wszyscy ankietowani odpowiedzieli, iż chcieliby zobaczyć piramidy. Tylko 4% ankietowanych chciałoby zobaczyć Muzeum Egipskie i tyle samo Kairskie Miasto Umarłych (wykres 12).

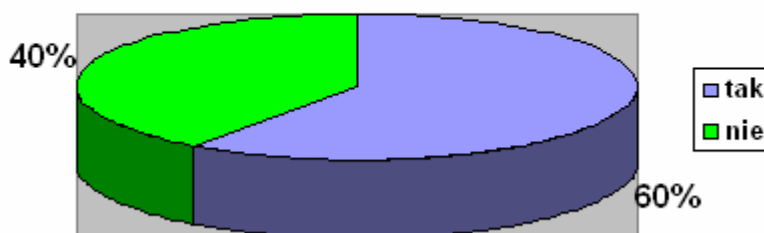
Miejsca, które chcieliby zobaczyć osoby, które nie były jeszcze w Kairze



Wykres 12. Miejsca, które chcieliby zobaczyć osoby, które nie były jeszcze w Kairze.
Źródło: Opracowanie własne

Na zakończenie zapytano ankietowanych, którzy nie byli jeszcze w Egipcie, czy w ciągu najbliższego roku planują podróż do Kairu? 60% badanych odpowiedziało twierdząco na to pytanie (wykres 13).

Chęć odwiedzenia Kairu zgłaszana przez ankietowanych



Wykres 13. Chęć odwiedzenia Kairu zgłaszana przez ankietowanych.
Źródło: Opracowanie własne

Zakończenie

Z przeprowadzonych badań ankietowych wynika, iż tylko co piąty badany słyszał o tanatoturystyce jako specyficznej formie turystyki. Każdy z ankietowanych przynajmniej raz w życiu odwiedził jednak miejsce związane ze śmiercią. Większości osób tanatoturystyka kojarzy się ze śmiercią, co prawdopodobnie jest związane ze skojarzeniem dotyczącym greckiego boga Tanatosa. Niewiele osób (4% badanych) łączy to pojęcie z turystyką polegającą na odwiedzaniu miejsc związanych ze śmiercią, zwłaszcza w celach turystycznych. Zdecydowana większość respondentów nie planuje w najbliższym czasie odwiedzić miejsc związanych ze śmiercią.

Z miejsc związanych z tematem śmierci w Egipcie, zdecydowana większość (92%) chciałaby zobaczyć piramidy, co z pewnością związane jest z faktem, iż jest to symbol Egiptu. O pozostałych dwóch miejscach związanych ze śmiercią: Muzeum Egipskim i Kairskim Mieście Umarłych badani słyszeli niewiele lub wcale i niezbyt chętnie chcą je odwiedzić (co zapewne wynika z niewiedzy – zwłaszcza w odniesieniu do Muzeum lub kwestii etycznych – w przypadku Miasta Umarłych).

Miasto Kair posiada duży potencjał w zakresie tanatoturystyki lecz zdaje się, że nie wykorzystuje go w należyty sposób. Analizując prospekty biur podróży oferujących wyjazdy do Egiptu, widać bardzo wyraźnie, iż zdecydowana większość z nich proponuje przede wszystkim wycieczki do piramid, reklamując je jako symbol kraju i rzadko podkreślając ich pierwotną funkcję. W ofertach obecne jest także Muzeum Egipskie. Nigdzie w ofertach ani też w przewodnikach turystycznych nie pojawia się jednak słowo tanatoturystyka. Wydaje się zatem, iż tak długo jak biura podróży nie będą posługiwać się tym terminem, tak długo będzie on nieznanym dla samych turystów odwiedzających tego typu miejsca, a takie zabytki jak na przykład piramidy nadal będą odwiedzane głównie przez nieświadomych turystów masowych. Jest to istotne, ponieważ turystą kulturowym (w tym „tanatoturystą”) może być jedynie osoba, która jest świadoma tego, co widzi (zgodnie z zasadą D. Żywieckiej: „aby widzieć – trzeba wiedzieć”). Wiele osób, które fotografują się na tle piramid, nie wie o nich nic albo wie niewiele, a zdjęcia robi tylko dlatego, że piramidy są jakby synonimem słowa Egipt.

Bibliografia

- Baines J., Malek J., 1996, *Wielkie Kultury Świata. Egipt*, Świat Książki, Warszawa
- Bator W., 2004, *Religia starożytnego Egiptu*, Wydawnictwo WAM, Kraków
- Drioton E., 1970, *Egipt faraonów*, PWN, Warszawa
- Foley M., Lennon J., 1996, *JFK and Dark Tourism: A Fascination with Assassination*, *International Journal of Heritage Studies* 2: 198–211
- Geertz C., 2005, *Interpretacja kultur*, Wyd. UJ, Kraków
- Gielen U. P., 2001, *Śmierć na Dachy Świata* [w:] C.M. Parkes, B. Young (red.) *Przemijanie w kulturach. Obyczaje żałobne, pocieszenie i wsparcie*, Wrocław
- Grant M., Hazel J., 2000, *Kto jest kim w mitologii klasycznej*, Zysk i S-ka, tłum. M. Michowski
- Grzesiak H., 2011, *Symbolika macew żydowskich* [w:] Dzieduszycki W., Wrzeński J. (red.) *Kim jesteś człowieku? Funeralia lednickie*, spotkanie 13, Wydawnictwo SNAP, Poznań
- Ikram S., 2005, *Śmierć i pogrzeb w starożytnym Egipcie*, PIW, Warszawa
- Kazimierz M., 2008, *Miasto umarłych w Kairze tętni życiem*, „Gazeta Wyborcza” 16.06.2008
- Pinch G., 2002, *Handbook of Egyptian Mythology*, ABC CLIO, Santa Barbara, Denver
- Przychodzień H. Niwiński A., 2011, *Wt. Najbardziej tajemniczy z Egipcjan* [w:] Dzieduszycki W., Wrzeński J. (red.) *Kim jesteś człowieku? Funeralia lednickie*, spotkanie 13, Wydawnictwo SNAP, Poznań

- Robinson G., 2001, *Essential Judaism. A Complete Guide to Beliefs, Customs and Rituals*, Pocket Books, New York, London
- Romanek B., Minorczyk-Cichy A., „Dziennik Zachodni” 04.11.2008
- Seaton A. V., 1996, *Guided by the Dark: from thanatopsis to thanatourism*. Journal of Heritage Studies, 2 (4), 234-244
- Stone, P. R., 2005, *Dark Tourism – an old concept in a new world*. TOURISM, The Tourism Society, Quarter IV(25)
- Stone, P.R., 2006, *A Dark Tourism Spectrum: towards a Typology of Death and Macabre related Tourist, Sites, Attractions and Exhibitions*, Tourism 2 (2006)
- Strange C., Kempa M., 2003, *Shades of Dark Tourism. Alcatraz and Robben Island*, Annals of Tourism Research, 30
- Tanaś S., 2006, *Tanatoturystyka – kontrowersyjne oblicze turystyki kulturowej*, Peregrinus Cracoviensis, 17

Strony internetowe:

- Nęczyński K., 2001, Egipt: protest biednych a nie fanatyków. Dostępne na: <http://www.obserwatorfinansowy.pl/2011/02/02/egipt-protest-biednych-a-nie-fanatykow/>
Pobrano dnia 15.07.2011
- <http://www.todayszaman.com/news-200122-living-people-in-cairos-city-of-the-dead.html>
Pobrano dnia 12.06.2011
- <http://www.synaj.com/egyptianmuseum.html>
Pobrano dnia 30.07.2011
- http://podroze.gazeta.pl/podroze/56,115207,9931793,Egipt__piramidy_dla_poczatkujacych__zaawansowanych.html
Pobrano dnia 9.11.2011.

* * *

Hanna Grzesiak

Cairo's potential in reference to the possible development of thanatourism

The aim of the article is to introduce readers to the issue of the possible development of thanatourism in the area of Cairo, which nowadays becomes a more and more popular form of cultural tourism. The article consists of three parts. The first one describes thanatourism as a form of travelling. In the second part the emphasis is on the presentation of the Cairo's City of the Dead, more and more frequently visited by tourists. These are two cemeteries where people have to live with 'the dead' in tombs (all because of the poverty prevailing in this country). The author also presented other places and constructions which can become of interest to tourists seeking contact with death, such as pyramids and the Egyptian Museum. The third part of the article presents the results of the research survey.